

# Studium życia Ewangelii Mateusza

Tom pierwszy

Poselstwa 1–24



**Witness Lee**

*Living Stream Ministry*

Anaheim • [www.lsm.org](http://www.lsm.org)

© 2024 Living Stream Ministry

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka, ani żadna jej część, nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody Wydawcy.

Wydanie I

ISBN 978-1-5360-4371-6

Tłumaczenie z języka angielskiego

Tytuł oryginału: *Life-study of Matthew*, 2nd ed., volume 1

(Polish Translation)

Dystrybutor

*Fundacja „Strumień Życia”*

ul. Puzonistów 4, 02-876 Warszawa

[www.strumien.com.pl](http://www.strumien.com.pl)

Wydawca

*Living Stream Ministry*

2431 W. La Palma Ave., Anaheim, CA 92801 USA

P. O. Box 2121, Anaheim, CA 92814 USA

*Wydrukowano w Polsce*

Cytaty z Nowego Testamentu pochodzą z Nowego Testamentu w Przekładzie Odzyskiwania, edycja luksusowa, wyd. I, Living Stream Ministry, Anaheim 2020. Cytaty ze Starego Testamentu opierają się na następujących źródłach: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (tzw. *Biblia Warszawska*), BiZTB, Warszawa, 1991, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (tzw. *Uwspółcześniona Biblia Gdańska*), Fundacja Wrota Nadziei, Toruń, 2017, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem* (tzw. *Biblia Paulistów*), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa, 2008, *Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Pallotinum, Poznań, 1999, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami* (tzw. *Biblia Poznańska*), Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, 1975, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu „Biblia Warszawsko-Praska”*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1997. W przypadku rozbieżności pomiędzy przekładem polskim a tekstem oryginalnym Starego Testamentu korzystano z przekładu angielskiego Holy Bible Recovery Version, Living Stream Ministry, Anaheim, 1999. Numerację wersetów ze Starego Testamentu przyjęto z *Biblii Warszawskiej*.

**WSTĘP**  
**DO PIERWSZEGO WYDANIA ANGIELSKIEGO**  
***STUDIUM ŻYCIA NOWEGO TESTAMENTU***

Kościół istnieje na ziemi od niemal dwudziestu stuleci. W trakcie tego długiego okresu wielu świętych stworzyło studia różnych ksiąg Nowego Testamentu, jak również napisano liczne komentarze i wykładnie. Większość z nich jednak skupia się tylko na obiektywnym i doktrynalnym aspekcie boskiego objawienia, nie podkreślając przy tym aspektu życia. Z tego względu Pan obdarzył brata Witnessa Lee brzemieniem przygotowania *Studium życia Nowego Testamentu*. W latach 1974–1986 Witness Lee przeprowadził dwadzieścia pięć szkoleń i dodatkowych konferencji, podczas których dokonał szczegółowego studium życia całego Nowego Testamentu. Poselstwa wygłoszone podczas tych szkoleń i konferencji składają się na zawartość tego zbioru.

W Pańskim odzyskiwaniu przez ostatnie pięćset lat poznanie Pana i Jego prawdy przez kościół postępowało naprzód w sposób stopniowy. To monumentalne i klasyczne dzieło naszego brata bazuje na wszystkim, co Pan objawił swemu kościołowi w minionych stuleciach, i w dalszym stopniu to rozwija. Dzieło to pełne jest objawienia dotyczącego przetworzonego Trójjedynego Boga, żywego Chrystusa, życiodajnego Ducha, doświadczenia życia oraz definicji i praktyki kościoła.

W zbiorze tym brat Lee trzymał się trzech podstawowych zasad, które powinny kierować i rządzić każdym wierzącym, który podejmuje się interpretacji, rozwinięcia i objaśnienia prawdy zawartej w Piśmie Świętym. Pierwsza z tych zasad polega na tym, że Trójjedyny Bóg udziela samego siebie swemu wybranemu i odkupionemu ludowi; druga dotyczy tego, że powinniśmy interpretować, rozwijać i objaśniać prawdę zawartą w Biblii za pomocą Chrystusa i kościoła; natomiast trzecia rządząca zasada to Chrystus, Duch, życie i kościół. Żadne inne studium ani wykładnia Nowego Testamentu nie przekazuje czytelnikowi pokarmu życia ani nie wprowadza go w boskie

objawienie świętego Bożego Słowa zgodnie z Jego nowotestamentową ekonomią tak jak to.

Celem tego studium życia, jak wyraził to brat Lee, jest przedstawić prawdę zawartą w Nowym Testamencie, usłużyć zaopatrzeniem w życie, rozwiązać powszechne i trudne problemy, na jakie możemy natknąć się w Nowym Testamencie, oraz otworzyć każdą nowotestamentową księgę, prezentując jej gruntowną interpretację. Wierzymy, że ten zbiór, zawierający samą esencję nowotestamentowej posługi, służącej realizacji boskiej ekonomii Boga, będzie dla czytelnika wejściem w głębsze i obszerne zrozumienie boskich prawd, jak również udzieli kościołowi Bożemu dużo zaopatrzenia w życie i pokarmu zarówno dzisiaj, jak i w przyszłych pokoleniach. Niech Pan posłuży się posługą swego Słowa, zawartą w tym zbiorze, do tego, by uświęcić kościół, aż w pełni przygotuje się on, by być Jego oblubienicą, odpowiedniczką, ze względu na Jego zaspokojenie (Ef 5:26–27).

kwiecień 1986 r.  
Irving, Teksas

Benson Phillips

## PRZEDMOWA DO DRUGIEGO WYDANIA ANGIELSKIEGO

W okresie od kwietnia 1974 roku do roku 1995 Witness Lee przeprowadził studium życia całej Biblii, czego zwieńczeniem była publikacja *Life-study of the New Testament* [*Studium życia Nowego Testamentu – przyp. tłum.*] i *Life-study of the Old Testament* [*Studium życia Starego Testamentu – przyp. tłum.*] w trzydziestu tomach w twardej oprawie. W tym samym czasie, równoległe do tego studium, odbywało się tłumaczenie całej Biblii, księga po księdze, czego rezultatem było pierwsze wydanie Nowego Testamentu w Przekładzie Odzyskiwania, opublikowane w 1985 roku, oraz wydanie Świętej Biblii w Przekładzie Odzyskiwania zawierające same wersety, opublikowane w 1999 roku. W roku 2003 opublikowano Świętą Biblię w Przekładzie Odzyskiwania z przypisami, obejmującą znaczące poprawki wprowadzone w tłumaczeniu tekstu biblijnego. Pragnieniem Witnessa Lee było to, aby jego studium życia całej Biblii poddano korekcie, by w ten sposób odzwierciedlało ono ostatecznie zmiany dokonane w treści wersetów, planów ksiąg i przypisów zawartych w Świętej Biblii w Przekładzie Odzyskiwania. To właśnie było motywacją kryjącą się za niniejszym drugim wydaniem *Life-study of the New Testament* i *Life-study of the Old Testament*.

2 lutego 2021 r.  
Anaheim, Kalifornia

Ronald Kangas

# **STUDIUM ŻYCIA EWANGELII MATEUSZA**

## **POSELSTWO PIERWSZE**

### **PRZODKOWIE KRÓLA I JEGO STATUS**

(1)

#### **WPROWADZENIE**

Biblia to Boże przemawianie. Składa się z dwóch części. W części pierwszej, w Starym Testamencie, Bóg przemawiał w prorokach, natomiast w drugiej, w Nowym Testamencie, przemawia w Synu, w osobie Syna (Hbr 1:1–2). Część ta składa się z czterech Ewangelii, Dziejów Apostolskich, Listów oraz Księgi Objawienia. Gdy Syn przebywał w ciele, zaczął przemawiać w czterech Ewangeliach. Po zmartwychwstaniu nadal przemawiał jako Duch poprzez apostołów (zob. J 16:12–14). Tak więc Nowy Testament to po prostu przemawianie Syna do nas, usługiwanie nam przez Niego samym sobą jako życiem i wszystkim, abyśmy stali się Jego Ciałem, wyrazem, kościołem.

Biblia jest księgą życia. Życiem tym jest żywa osoba — Chrystus. Stary Testament ukazuje portret Chrystusa jako Tego, który nadchodzi. W Nowym Testamencie Ten, którego przyjdzie przepowiadać, już przyszedł. Nowy Testament stanowi zatem wypełnienie Starego. Święty Augustyn powiedział kiedyś, że Nowy Testament zawiera się w Starym, a Stary wyraża się w Nowym. Te dwa testamenty w rzeczywistości są jednym i objawiają jedną osobę, która jest naszym życiem.

#### **SŁOWO OTWIERAJĄCE NOWY TESTAMENT**

Niemal wszyscy chrześcijanie mają kłopot z pierwszą stronicą Nowego Testamentu. Obejmuje ona wiele trudnych do wymówienia imion. Stronica ta stanowi jednak pierwszą część Nowego Testamentu. W każdym dziele pisanym ważne jest zarówno to, co je otwiera, jak i to, co je kończy. Wielu chrześcijan, gdy bierze do ręki Nowy Testament, pomija pierwszą część rozdziału pierwszego Ewangelii

Mateusza i zaczyna lekturę od wersetu osiemnastego. Wydaje się niemal, jakby ich Nowy Testament nie zawierał takiego fragmentu jak Ewangelia Mateusza 1:1–17. Ale dzięki Bogu za ten bogaty fragment Słowa! Ten rodowód Chrystusa stanowi streszczenie całego Starego Testamentu. Obejmuje wszystko prócz pierwszych dziesięciu i pół rozdziałów Księgi Rodzaju. Jeśli mamy poznać jego znaczenie, musimy poznać cały Stary Testament.

### **ŻYWY OBRAZ CHRYSYTA**

Musimy powiedzieć coś na temat Nowego Testamentu. Nowy Testament to po prostu żywy obraz pewnej osoby. Osoba ta jest przezwspaniała. Jest zarówno Bogiem, jak i człowiekiem. Jest zespoleniem Boga z człowiekiem, gdyż w niej boska i ludzka natura zespoliły się ze sobą. Ta osoba jest Królem i niewolnikiem. Jest wspaniała!

Żaden człowiek nigdy nie wypowiadał takich słów jak Jezus, które byłyby tak głębokie, a zarazem tak jasne. Powiedział On na przykład: „Ja jestem chlebem życia” (J 6:35) oraz „Ja jestem światłem świata” (8:12). Platon i Konfucjusz to dwaj wielcy filozofowie; ludzie cenili ich za to, co mówili, jednak ani jeden, ani drugi nie mógł powiedzieć: „Ja jestem światłem świata”. Nikt inny nie mógłby powiedzieć: „Ja jestem życiem”, „Ja jestem drogą” albo „Ja jestem rzeczywistością” (14:6). To proste słowa i krótkie zdania — „Ja jestem”, „Jestem, czym jestem” albo „Jestem, kim jestem” — lecz są one wspaniałe i głębokie. Czy ktokolwiek z nas mógłby powiedzieć, że jest światłem świata albo życiem? Gdybyśmy coś takiego powiedzieli, z pewnością skończylibyśmy w szpitalu psychiatrycznym. Tymczasem Jezus mógł to wszystko powiedzieć. Jakież On jest wspaniałe!

### **CZTERY ŻYCIORYSY JEDNEJ OSOBY**

Jezus jest wszechzawierający. Obejmuje wiele aspektów. Nie da się wyczerpać słowami, kim i czym jest. Czy znajdziecie inną postać w historii ludzkości, o której napisano cztery różne życiorysy? Wprawdzie Nowy Testament to krótka książka, jednak zaczyna się od czterech życiorysów jednej osoby, czterech ksiąg, opowiadających nam o życiu Chrystusa.

Każdy z nas ma cztery strony: przód, tył, prawą stronę oraz lewą. Jeśli spojrzycie na mnie od przodu, zobaczycie na mojej twarzy siedem otworów. Jeśli jednak odwrócić się do was tyłem, wszystkie



otwory znikną. Z mojej prawej strony zobaczycie jeden mały otwór, z lewej zaś — kolejny mały otwór. Jeśli zechcielibyście sporządzić dokładną kopię mojej postaci, musielibyście sfotografować mnie z każdej strony. Z tym właśnie mamy do czynienia w Nowym Testamencie.

Dlaczego mamy cztery Ewangelie? Ponieważ Chrystus ma co najmniej cztery główne aspekty. Jest wspaniały! Ponieważ jest wszechzawierający i niezgłębienie bogaty, potrzebuje czterech życiorysów. Mateusz, Marek, Łukasz i Jan przedstawiają różne aspekty Chrystusa, ponieważ każdy z nich był innym człowiekiem. Mateusz na przykład był poborcą podatkowym. W starożytności Żydzi gardzili takimi ludźmi. To on jednak napisał pierwszy życiorys Chrystusa. Marek był zwyczajnym człowiekiem, a Łukasz — lekarzem o pogańskim pochodzeniu. Z początku Jan był zwykłym rybakiem, ostatecznie jednak stał się sędziwym, doświadczonym apostołem. Każdy z nich napisał inny życiorys tego samego Chrystusa. Ta żywa osoba potrzebuje wielu życiorysów.

### **ROZSZERZANIE SIĘ CHRYSZTUSA**

Dzieje Apostolskie to rozszerzanie się tej wspaniałej osoby, rozgałęzianie się tego wszechzawierającego Chrystusa. Rozszerzył się On od jednej osoby do niezliczonych tysięcy ludzi. Był On kiedyś pojedynczym Chrystusem, natomiast w Dziejach Apostolskich stał się Chrystusem zbiorowym. Po Dziejach Apostolskich mamy Listy, które przedstawiają nam pełną definicję tego wspaniałego, powszechnego, wielkiego człowieka. Chrystus jest Głową, a kościół Ciałem — oto powszechny człowiek, Chrystus i kościół. Wreszcie mamy Księgę Objawienia, zwieńczenie Nowego Testamentu. Prezentuje nam ona pełny obraz Chrystusa-Ciała — pojedynczego Chrystusa zinkorporowanego ze wszystkimi Jego członkami, stającego się Nową Jerozolimą.

### **KOLEJNOŚĆ CZTERECH EWANGELII**

Powróćmy teraz do czterech Ewangelii. Gdybym to ja decydował o ich kolejności, umieściłbym Ewangelię Jana jako pierwszą. Czytając Biblię, wielu chrześcijan zaczyna właśnie od Ewangelii Jana, a następnie przechodzi kolejno do Ewangelii Łukasza, Marka i Mateusza. Ludzka myśl jest dokładnie odwrotna do boskiej. Boska myśl

zaczyna się od Ewangelii Mateusza, aż ostatecznie dochodzi do Ewangelii Jana; ludzka natomiast dokładnie odwrotnie. Wielu z nas zaczęłoby lekturę Nowego Testamentu od Ewangelii Jana, ponieważ jest to wspaniała Ewangelia. To księga życia. Po niej przeczytalibyśmy Ewangelię Łukasza, gdyż mówi ona o Zbawicielu, relacjonując nam wiele przypadków zbawienia. W następnej kolejności przeszlibyśmy, rzecz jasna, do Ewangelii Marka, ponieważ jest ona krótka i prosta. Ludzie zostawiają sobie Ewangelię Mateusza na koniec, ponieważ jest ona zbyt trudna, zbyt tajemnicza. Trudny do zrozumienia jest nie tylko rozdział pierwszy, lecz także przypowieści w rozdziale trzynastym i prorocтва w rozdziałach 24 – 25. Rozdziały piąty, szósty i siódmy – kazanie na górze – są wyjątkowo trudne. Nikt nie jest w stanie zastosować ich w praktyce! Uderzasz mnie w prawy policzek, a ja zwracam ku tobie lewy. Zmuszasz mnie, bym przeszedł jedną milę, a ja idę dwie. Zabierasz moją tunikę, a ja zostawiam ci też płaszcz. To za wiele! Tylko Jezus może coś takiego uczynić! Dlatego wielu umieszcza Ewangelię Mateusza na końcu. Ewangelia Jana jest urocza i cenna. Jezus jest tu wszystkim, a my nie musimy nic robić. Dlatego lubimy Ewangelię Jana, a Ewangelii Mateusza nie. Może głośno się do tego nie przyznamy, lecz tak czujemy w swoim sercu. Niemniej jednak, boska kolejność jest najlepsza. Bóg umieścił Ewangelię Mateusza jako pierwszą.

### ZARYS OGÓLNY

Dla każdej księgi biblijnej musimy poznać jej zarys ogólny. Zarys ogólny Ewangelii Mateusza przedstawia się następująco:

Chrystus to Jahwe Bóg, który się wcielił, by stać się Zbawicielem-Królem, i który przyszedł, by zaprowadzić królestwo niebios (niebiańskie panowanie) dzięki zbawieniu swego ludu od grzechu (grzechu buntu) poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie.

### CENTRALNA MYŚL

W każdej księdze biblijnej musimy znaleźć także jej centralną myśl. Centralna myśl Ewangelii Mateusza brzmi:

Chrystus – Jezus (Jahwe Zbawiciel) i Emmanuel (Bóg z nami) – jest Królem, Chrzcicielem, światłem, Nauczycielem, Uzdrawicielem, Tym, który przebacza, Oblubieńcem, Paste-

rzem, Przyjacielem, mądrością, odpoczynkiem, większą świątynią, prawdziwym Dawidem, Panem szabatu, większym Jonaszem, większym Salomonem, Siewcą, nasieniem, Karmicielem, chlebem, okruchami pod stołem, Chrystusem, Synem Boga żywego, skałą dla kościoła, Budowniczym kościoła, Założycielem królestwa, obecnym Mojżeszem, obecnym Eliaszem, kamieniem narożnym, Panem, Zmartwychwstałym, Tym, który ma władzę i Tym, który jest zawsze ze swoim ludem w zmartwychwstaniu.

Jakże bogaty jest Chrystus w Ewangelii Mateusza, wręcz bogatszy niż w Ewangelii Jana. Jako Jezus i Emmanuel jest dla nas trzydziestoma trzema innymi aspektami. Musimy się Nim radować i mieć w Nim udział. Musimy doświadczać Go we wszystkich tych aspektach w zmartwychwstaniu, a nie w naturalnym stanie. On jest zawsze z nami. Ewangelia Mateusza zaczyna się od „Boga z nami”, a kończy słowami: „oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do zwieńczenia wieku”. Jakież to wspaniałe!

## PRZODKOWIE KRÓLA I JEGO STATUS

### I. RODOWÓD

Z czterech Ewangelii tylko dwie, Ewangelia Mateusza i Łukasza, zawierają rodowód. Ewangelia Mateusza mówi nam, że Jezus jest właściwym potomkiem królewskiej rodziny, prawowitym dziedzicem królewskiego tronu. Ktoś taki niewątpliwie potrzebuje rodowodu, który ukaże nam Jego źródło i pochodzenie. Ewangelia Łukasza przedstawia Jezusa jako właściwego, normalnego człowieka. Aby to wykazać, również wymagany jest rodowód. W Ewangelii Marka Jezus ukazany jest jako niewolnik, ktoś, kto został sprzedany w niewolę. Niewolnik nie potrzebuje rodowodu, dlatego Ewangelia Marka go nam nie podaje. Jan mówi nam, że Jezus jest Bogiem: „Na początku było Słowo [...] i Bogiem było Słowo”. Bóg nie ma początku ani nie może być mowy o Jego pochodzeniu. Jest wieczny, nie ma ani początku dni, ani końca życia (Hbr 7:3). Na początku był Bóg! Byłoby to niedorzeczne, gdyby Jan podał nam Jego rodowód.

Gdybyśmy mieli do czynienia z kimkolwiek innym, bez względu na to, co to byłby za człowiek i ile napisano by o nim życiorysów, jego rodowód byłby zawsze taki sam. Jezus jednak ma dwa rodowody.

Nieco później zobaczymy, jak te dwa rodowody ostatecznie stają się jednym. Ponownie widzimy, jaki On jest wspaniały! W każdym aspekcie jest doprawdy przewspaniały!

### **A. Rodowód Chrystusa**

Przechodzimy teraz do rodowodu Jezusa w Ewangelii Mateusza. Musimy sobie uświadomić, kim On jest. Kim jest Jezus? Możemy na to pytanie odpowiedzieć, mówiąc, że jest On Synem Bożym, ale ten rodowód nie zawiera takiego określenia. Nazywa Go raczej synem Dawida i synem Abrahama. Ponieważ Jezus jest taki wspaniały, trudno powiedzieć, kim jest.

Jezus to zespolenie Boga z człowiekiem, boskości z człowieczeństwem. Oto rodowód Jezusa. Rodowód Jezusa oznacza, że stanowi On zespolenie, wspaniałe zespolenie. W rodowodzie tym mamy zespolenie Boskiej Istoty z niezliczonymi istotami ludzkimi, z wszelkiego rodzaju ludźmi. Nie powinniśmy już więcej myśleć, że Ewangelia Mateusza 1:1–17 to zaledwie lista imion.

Na rodowód Chrystusa składają się:

#### **1. Ojcowie**

Chodzi tu o praociców, wielkie postaci. W sumie stanowią oni czternaście pokoleń (w. 2–6a).

#### **2. Królowie**

Częścią tego rodowodu są także królowie, rodzina królewska, którzy także stanowią czternaście pokoleń (w. 6b–10).

#### **3. Zwyczajni ludzie**

**(ci, których pojmano do niewoli,  
oraz ci, którzy zostali odzyskani)**

Rodowód Chrystusa obejmuje nie tylko osoby zajmujące wysoką pozycję, lecz także zwyczajnych, mało znaczących ludzi, takich jak Maria i Józef. Znajdziemy w nim także ludzi ubogich, maluczkich. Chrystus stoi w jednym szeregu nie tylko z patriarchami i królami, lecz także ze zwyczajnymi ludźmi. Wywodził się nie tylko z ludzi wielkich, należących do rodziny królewskiej, lecz także z maluczkich. Z tego obrazu rodowodu Chrystusa widzimy, że obejmuje on ludzi wszelkiego rodzaju.

Rodowód ten obejmuje zarówno powołanych, jak Abraham, jak i pojmany do niewoli. W tej krótkiej relacji pojawia się słowo „przesiedlenie” (w. 17), które odnosi się do pojmania dzieci Izraela do niewoli w Babilonie. Abraham został wywołany z Babel, źródła Babilonu. Rodowód Chrystusa obejmuje nie tylko powołanych, lecz także tych, którzy zeszli z właściwej drogi. Być może pięć lat temu byliśmy ludźmi powołanymi, dzisiaj jednak jesteśmy tymi, którzy zboczyli z właściwej drogi. Nie zniechęcajmy się. Rodowód Chrystusa obejmuje także nas. Pojawia się w nim Jechoniasz, król, który został pozbawiony tronu i wywieziony do Babilonu jako jeniec. Czy kiedykolwiek pozbawiono was tronu? Nie myślcie, że nie. W swoim chrześcijańskim życiu czasem zostajemy zdetronizowani. Kiedyś byliśmy królami, lecz utraciliśmy godność królewską i zboczyliśmy z właściwej drogi. Nasz praojciec Abraham przybył z Babilonu, tymczasem my tam powróciliśmy, nie dobrowolnie, lecz zostaliśmy tam wywiezieni. Chwała Panu za to, że rodowód Chrystusa obejmuje nawet tych upadłych!

Po niewoli nastąpiło odzyskanie. Mamy zatem kolejne imię, Zorobabel, które wiąże się z odzyskaniem. Wielu jeńców powróciło razem z Zorobabelem. Rodowód Chrystusa obejmuje wszelkiego rodzaju ludzi: dobrych, złych, powołanych, upadłych i odzyskanych. Gdybym was zapytał, do której kategorii należycie, być może odpowiedzielibyście, że na początku byliście ludźmi powołanymi, potem upadliście, aż wreszcie zostaliście odzyskani. Byliście Abrahamem, staliście się Jehoniaszem, lecz dziś jesteście Zorobabelem. Wszyscy jesteśmy Zorobabelami. Jesteśmy ludźmi powołanymi, upadłymi i odzyskanymi.

#### ***4. Cztery kobiety, które powtórnie wyszły za mąż***

Zgodnie z żydowskim zwyczajem autor rodowodu nigdy nie wymieniłby w nim imienia żeńskiego; uwzględniłby w nim wyłącznie imiona mężczyzn. Tymczasem w tym krótkim rodowodzie pojawia się pięć kobiet. Przypominają one palce mojej dłoni: cztery stanowią jedną grupę, a jedna stoi jakby oddzielnie. Cztery z tych pięciu kobiet wyszły powtórnie za mąż, a jedna z nich była ponadto prostytutką. Wydaje się, jakby ta boska relacja wręcz nie chciała wymienić dobrych kobiet, takich jak Sara czy Rebeka, lecz tylko te złe. Czytamy

w niej: „Dawid zrodził Salomona z tej, która przedtem była żoną Uriasza” (w. 6). Nie podano tu nawet imienia tej kobiety, lecz tylko jej historię, aby przypomnieć, co to była za osoba.

Znacie historię Tamar? Była synową Judy. Juda zrodził z niej bliźnięta (Rdz 38:24–30). Co za okropność! Drugą kobietą wspomnianą z imienia jest Rachab, prostytutka z Jerycha, a trzecią – Rut, Moabitka. Moabitom nie wolno było przyłączać się do zgromadzenia Pana aż do dziesiątego pokolenia (Pwt 23:4). Byli oni potomkami Moaba, który narodził się ze związku Lota ze swoją córką. Czwartą kobietą była Batszeba, żona Kananejczyka o imieniu Uriasz, którego Dawid zamordował. Dawid wziął ją sobie za żonę i zrodził z niej Salomona.

Dlaczego ta krótka relacja wspomina o tych wszystkich kobietach? Ponieważ reprezentują one nas. Nie myślm, że jesteśmy tacy czyści, czystszy niż one. Jeśli prześledzimy swoje pochodzenie, zorientujemy się, jak i z kogo narodził się nasz dziadek, jak i z kogo narodził się nasz ojciec, a także jak i z kogo narodziłm się my sami. Jesteśm jeszcze gorszy. Ale rodowód Chrystusa obejmuje także tych najgorszych! Chwała Panu! Prawdziwie jest On Zbawicielem grzeszników.

Liczba cztery symbolizuje wszystkie stworzenia, w tym cały ludzki ród. Ludzkość jest plugawa; nikt nie jest czysty. Ale dzięki niech będą Panu za to, że wszyscy jesteśm powiązani z Chrystusem. Jesteśm częścią Jego rodowodu.

Gdybyśm mieli napisać rodowód Chrystusa i nie mieli do dyspozycji życiorysów zawartych w Biblii, nie śmielibyśm sporządzić go w ten sposób. Ukrylibyśm te wszystkie nieczyste babcie i uwzględnilibyśm tylko imiona tych dobrych, takich jak Sara czy Rebeka. Tymczasem Duch Święty nie wspomniał ani o Sarze, ani o Rebecce, ani o innych dobrych kobietach. Celowo jednak uwzględnił te nieczyste. Gdyby ta boska relacja wymieniła tylko imiona dobrych kobiet, a pominęła imiona tych nieczystych, miałby w wątpliwości co do obecnej sytuacji panującej w kościele. Powiedziałbym: „Spójrzcie na sytuację, jaka panuje dziś w kościele. Mało kto jest czysty”. Nie sądzmy, że jesteśm tacy czyści, nieskazitelni. Nie jesteśm. Niemniej jednak, rodowód Chrystus uwzględnia zarówno tych dobrych, jak i tych złych. Tak naprawdę obejmuje więcej tych złych niż tych dobrych.

### **5. Jedna dziewica**

Oprócz tych czterech kobiet, które powtórnie wyszły za mąż, mamy jeszcze jedną, która na ich tle się wyróżnia: Marię, matkę Jezusa. Maria była dobra, czysta i nieskazitelna. Wskazuje to, że wszystkie osoby wymienione w rodowodzie są grzesznikami z wyjątkiem Jezusa. Poza Jezusem wszyscy są nieczyści.

### **B. Syn Dawida**

Chrystus jest Synem Dawida (Mt 22:42, 45; Obj 22:16). Salomon, syn Dawida, przedstawia w formie typu Chrystusa w trzech głównych aspektach. Po pierwsze, stanowi typ Chrystusa, który dziedziczy królestwo (2 Sm 7:12b–13; Jr 23:5; Łk 1:32–33). Po drugie, Salomon był mądry i wypowiadał słowa mądrości. W dwunastym rozdziale Ewangelii Mateusza widzimy, że także Chrystus był mądry i wypowiadał słowa mądrości. W rozdziale tym mówił o sobie jako o Tym, który jest większy niż Salomon (w. 42). Był tam Ten, który jest większy niż Salomon, i wypowiadał słowa mądrości. Żadne ludzkie słowa nie dorównują mądrością słowom Chrystusa. Po trzecie, Salomon zbudował Bożą świątynię (2 Sm 7:13). Jako Syn Dawida Chrystus buduje Bożą świątynię, kościół.

### **C. Syn Abrahama**

Chrystus jest także Synem Abrahama. Rodowód ten mówi jedynie, że Chrystus jest synem Dawida i synem Abrahama, nie wspominając nic o tym, by był On synem kogoś jeszcze. W Starym Testamencie było wyraźne proroctwo na temat tego, że Chrystus będzie synem Abrahama. Izaak stanowi typ Chrystusa. Także z tym typem wiążą się trzy główne aspekty. Po pierwsze, Izaak sprowadził na wszystkie narody błogosławieństwo, zarówno na Żydów, jak i na pogan (Rdz 22:18a; Ga 3:16, 14). Po drugie, został ofiarowany Bogu na śmierć i wzbudzony z martwych (Rdz 22:1–12; Hbr 11:17, 19). Po trzecie, otrzymał oblubienicę (Rdz 24:67). Stanowi to typ Chrystusa jako Tego, który był obiecany i sprowadził na wszystkie narody błogosławieństwo, który został ofiarowany na śmierć i wzbudzony z martwych i który po zmartwychwstaniu otrzyma oblubienicę (J 3:29; Obj 19:7). Pewnego dnia Duch Święty, którego w formie typu przedstawia sługa Abrahama, przyprowadzi duchową, boską, niebiańską Rebekeę do jej niebiańskiego Izaaka.

Syn Abrahama otrzymał oblubienicę, a syn Dawida zbudował świątynię. W przypadku Chrystusa oblubienica to świątynia, a świątynia to oblubienica. Dlatego właśnie powiedziane jest, że Chrystus to syn Abrahama i syn Dawida. Ofiarował On samego siebie na śmierć i został wzbudzony z martwych. Teraz buduje Bożą świątynię, a w przyszłości otrzyma oblubienicę. Chrystus wypowiadał także słowa mądrości i sprowadził na wszystkie narody Boże błogosławieństwo. Jest Tym, który to wszystko wypełni. W czterech Ewangeliach znajdziemy każdy z tych sześciu aspektów. Ewangelie objawiają, że Chrystus przyszedł, by odziedziczyć królestwo, ofiarował samego siebie na śmierć i został wzbudzony z martwych, wypowiadał słowa mądrości, sprowadził na wszystkich ludzi błogosławieństwo, buduje Boży dom i przyjdzie, by otrzymać swoją oblubienicę. Chrystus niewątpliwie jest prawdziwym Izaakiem i prawdziwym Salomonem.

Jako syn Dawida Jezus był wielkim błogosławieństwem dla Żydów, natomiast jako syn Abrahama sprowadza błogosławieństwo na wszystkich pogan. Jako syn Dawida jest dla Żydów, a jako syn Abrahama jest dla nas wszystkich. Gdyby był jedynie synem Dawida, nie miałby ze mną nic wspólnego. Chwała Panu, że jest także synem Abrahama! Wszystkie narody są błogosławione w nasieniu Abrahama – w Chrystusie. Błogosławieństwem tym jest uczestnictwo w Trójjedynym Bogu. Błogosławieństwem, które Bóg obiecał Abrahamowi, był Duch (Ga 3:14), Duch zaś stanowi ostateczne urzeczywistnienie Trójjedynego Boga. Dzięki Chrystusowi jako synowi Abrahama mamy Ducha i mamy udział w Trójjedynym Bogu. Alleluja!